



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

7 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Agnieszka Jurkowska-Chocyk (przewodniczący)

SSN Maciej Kowalski (sprawozdawca)

SSN Mariusz Załucki

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 7 maja 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Bank w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z 14 grudnia 2021 r., I ACa 764/21,

w sprawie z powództwa I. B. i P. B.

przeciwko Bank w W.

o zapłatę,

1. oddała skargę kasacyjną;

**2. zasądza od Bank w W. na rzecz I. B. i P. B. po 2700 złotych
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami w
wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie za czas po upływie
tygodnia od dnia doręczenia niniejszego wyroku Bank w W. do
dnia zapłaty.**

Maciej Kowalski

Agnieszka Jurkowska-Chocyk

Mariusz Załucki

(a.z.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 14 grudnia 2021 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi zmienił, zaskarżony przez pozwanego Bank w W. i powodów I. B. i P. B., wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z 1 kwietnia 2021 r., w ten sposób, że zasądził od pozwanego łącznie na rzecz powodów 130 604, 53 zł i 53 475, 68 CHF, wraz z bliżej określonymi odsetkami, przy czym wykonanie świadczenia uzależnił od jednoczesnej zapłaty przez powodów na rzecz pozwanego 300 000 zł lub zabezpieczenia roszczenia pozwanego o zwrot tej kwoty i oddalił obie apelacje w pozostałym zakresie.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, z których wynikało, że 13 czerwca 2008 r. powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego banku umowę kredytu hipotecznego. Bank udzielił powodom kredytu w wysokości 300 000 zł, indeksowanego do CHF. Integralną część umowy stanowił regulamin kredytu hipotecznego obowiązujący u poprzednika prawnego pozwanego. Kurs CHF na potrzeby przeliczenia kwoty udzielonego kredytu i wysokości spłacanych rat był ustalany na podstawie tabel publikowanych przez bank udzielający kredytu.

Pracownicy banku wskazywali powodom, że CHF jest bardzo stabilną walutą, a nawet jeśli nastąpią wahania kursu, to zostaną zminimalizowane niskim oprocentowaniem. Powodów nie poinformowano o spreadzie i o sposobie ustalania kursu CHF na potrzeby rozliczania umowy.

W załączniku do wniosku kredyt powodowie oświadczyli, że są w pełni świadomi ryzyka związanego z wahaniami kursu waluty, do której indeksowany jest kredyt i że ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku.

Sporna umowa została zawarta według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Jej postanowienia dotyczące mechanizmu indeksacji nie były indywidualnie uzgadniane między stronami.

W dniu 21 marca 2014 r. strony zawarły aneks nr 2 do umowy, zgodnie z którym powodowie mogli spłacać kredyt bezpośrednio w CHF. W okresie od 7

stycznia 2010 r. do 7 kwietnia 2014 r. powodowie dokonali wpłat w łącznej kwocie 130 604, 53 zł, a w okresie od 7 maja 2014 r. do 7 września 2020 r. - 50 475, 68 CHF.

Sąd Apelacyjny uznał, że zawarte w umowie kredytu klauzule waloryzacyjne kształtowały prawa i obowiązki powodów jako konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszały ich interesy i uznał je za niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 k.c.). Mając na względzie, że postanowienia te miały decydujące znaczenie dla spornej umowy – wpływały w sposób istotny na treść obowiązków kredytobiorców oraz biorąc pod uwagę stanowisko powodów, którzy świadomie zaakceptowali konsekwencje stwierdzenia nieważności umowy, co potwierdzili składając stosowne oświadczenie w toku procesu, Sąd drugiej instancji przyjął, że nie ma podstaw do utrzymania umowy kredytowej w mocy po usunięciu z niej klauzul abuzywnych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nieważność umowy nie powinna być wiązana wyłącznie z postanowieniami wprowadzającymi mechanizm indeksacji, ale również z połączonymi z nimi postanowieniami, które obciążają powodów w całości ryzykiem kursowym i tym samym również mają charakter abuzywny.

W oparciu o powyższe Sąd ten uznał, że bezskuteczność klauzul abuzywnych skutkująca nieważnością umowy rodzi obowiązek restytucji wzajemnych świadczeń jako nienależnych.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku pozwany zarzucił naruszenie:

1) art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 dyrektywa 93/13; 2) art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13; 3) art. 385¹ § 1 i 2 k.c.; 4) art. 69 ust. pr.bank. oraz art. 65 i art. 358 § 2 k.c., wszystkich w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13; 5) art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 oraz w zw. z motywem dwudziestym pierwszym dyrektywy 93/13; 6) art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13; 7) art. 69 ust. 1 i 2 pr.bank. w zw. z art. 58 § 1 k.c., art. 69 ust. 2 pkt 2 i art. 69 ust. 1 pr.bank., 8) art. 496 w zw. z art. 497 w zw. z art. 455 w zw. z art. 481 § 1 k.c.

Wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części i o uchylenie w części poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego - to jest

w zakresie punktu 1, 3 i 4 oraz orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji w zaskarżonej części oraz o przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty pozwanego w istocie dotyczą sześciu zagadnień: 1) możliwości łącznej oceny jako abuzywnych zawartych w umowie klauzuli ryzyka walutowego oraz klauzuli kursowej, 2) stwierdzenia, że zawarta w umowie klauzula kursowa nie była jednoznaczna, a w konsekwencji podlegała badaniu przez pryzmat kryteriów z art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., 3) uznania klauzul przeliczeniowych zawierających odniesienie do tabel kursowych banku za abuzywne, 4) możliwości stosowania przepisów dyspozytywnych w celu określenia kursu waluty obcej po wyeliminowaniu z umowy klauzul abuzywnych, 5) skutków wyeliminowania tych klauzul dla dalszego trwania umowy, a także 6) możliwości przyznania powodom odsetek za opóźnienie od zasądanego świadczenia, w sytuacji gdy pozwany skutecznie podniósł zarzut zatrzymania.

Problematyka ta była wielokrotnie i wszechstronnie rozważana w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego, w kontekście zbliżonych stanów faktycznych, a skarżący nie przedstawił argumentów, które uzasadniałyby odejście od wypracowanych w judykaturze rozwiązań. W konsekwencji, zarzuty skargi kasacyjnej nie zasługiwały na uwzględnienie.

Chybione są zarzuty oparte na założeniu, że możliwe jest wyodrębnienie i dokonanie samodzielnej oceny klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli spreadu walutowego składających się łącznie na zawartą w spornej umowie klauzulę przeliczeniową.

W judykaturze wyjaśniono już, że klauzula ryzyka walutowego nie może funkcjonować bez klauzuli kursowej określającej przeliczenie zobowiązań stron celem ustalenia wysokości ich świadczenia. Z kolei klauzula spreadowa nie ma racji bytu w umowie, w której nie zastosowano mechanizmu przeliczeniowego i wynikającej z niego narażenia konsumenta na ryzyko kursowe. W konsekwencji klauzule te, składające się na przyjęty w umowach kredytowych mechanizm

przeliczeniowy, są ze sobą ściśle powiązane (zob. uzasadnienie uchwały całego składu Izby Cywilnej SN z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, OSNC 2024, nr 12, poz. 118, i przywołane tam orzecznictwo).

W analizowanej umowie występują obydwa rodzaje powyższych klauzul i Sąd Apelacyjny prawidłowo dokonał ich oceny pod względem abuzywności, odwołując się do przesłanek określonych w art. 385¹ § 1 k.c. Powiązanie postanowień zawartej umowy z walutą obcą było przy tym przedmiotem jego analizy bez ograniczenia wyłącznie do klauzuli spreadowej. Postanowienia te nie zawierały opisu mechanizmu waloryzacji, na podstawie którego powodowie mogli samodzielnie oszacować konsekwencje ekonomiczne zawartej umowy. Oznacza to, że bankowi została pozostawiona dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania swoich tabel kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązania powodów (zob. wyrok SN z 6 marca 2025 r., II CSKP 528/23).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje stanowisko, że klauzula indeksacyjna określa główne świadczenia stron. Za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Za takie uznawane są również postanowienia określane jako „klauzule ryzyka walutowego”, które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy - konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (zob. orzeczenia przytoczone w uzasadnieniu uchwały SN z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, oraz wyroki TSUE: z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai; z 26 lutego 2015 r., C-143/13, Matei; z 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, Van Hove; z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriciuc i in.; z 20 września 2018 r., C-51/17, OTP Bank i OTP Faktoring; z 14 marca 2019 r., C-118/17, Dunai; z 3 października 2019 r., C-260/18, Dziubak).

Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają kontroli pod kątem ich abuzywności pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.). Takie rozwiązanie, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia

określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę i zasada ochrony konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwości łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony (zob. wyrok SN z 22 listopada 2023 r., II CSKP 184/23).

Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyjaśniono, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem nakazuje, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (zob. wyroki SN: z 4 czerwca 2024 r., II CSKP 149/24; z 6 grudnia 2024 r., II CSKP 827/23, i cytowane tam orzeczenia TSUE). Innymi słowy umowa musi zawierać takie postanowienia, które pozwalają ustalić treść stosunku zobowiązaniowego – w szczególności rozmiar przyszłego świadczenia konsumenta przy wykorzystaniu zobiektywizowanych kryteriów. Nie chodzi tu zatem wyłącznie o jednoznaczność językową umowy (zob. m.in. wyrok SN z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22, i tam powołane orzecznictwo).

Nie budzi wątpliwości, że sporna klauzula przeliczeniowa zamieszczona w umowie kredytu opisanych powyżej kryteriów nie spełniała – nie została ona bowiem jednoznacznie sformułowana. Na jej podstawie bank mógł swobodnie (dowolnie) ustalić wysokość oddanej do dyspozycji powodów kwoty kredytu w CHF, a oni nie byli w stanie z góry oszacować kwoty, którą mieli obowiązek świadczyć, skoro zasady przewalutowania określał jednostronnie bank (zob. np. wyrok SN z 21 marca 2025 r., II CSKP 62/24).

W tym kontekście należy podnieść, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane z zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od niego oświadczenia

o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Wprowadzenie do umowy kredytu zawieranej na wiele lat mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. W takim stanie rzeczy przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne (zob. wyroki SN: z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, i z 14 lutego 2025 r., II CSKP 917/23).

Tym samym za nietrafny należy uznać zarzut skargi kwestionujący sposób ujęcia przez Sąd Apelacyjny przesłanki „jednoznaczności” spornych postanowień w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Chybiony jest również zarzut, że Sąd Apelacyjny błędnie ocenił jako niedozwolone klauzule przeliczeniowe zawierające odniesienie do tabel kursowych banku. Ocena przyjęta w zaskarżonym wyroku pozostaje bowiem w zgodzie z dominującym w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiskiem, że postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych.

Takie klauzule mają charakter abuzywny, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda banku w ustaleniu

kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyłeń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów. Określenie wysokości należności obciążającej kredytobiorcę w umowie kredytu powiązanego z walutą obcą z odwołaniem do kursu waluty obcej ustalanego jednostronnie przez bank bez wskazania obiektywnych kryteriów jego oznaczania jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron umowy kredytu. W konsekwencji, postanowienia takie są niedopuszczalne, a ich bezskuteczność może prowadzić do upadku umowy w całości (zob. np. wyroki SN: z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22; z 9 września 2022 r., II CSKP 794/22; z 12 grudnia 2023 r., II CSKP 1549/22).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych stanowią regulację szczególną w stosunku do art. 58 § 2 k.c. przewidującego nieważność czynności prawnej sprzecznej z wymienionymi w tym przepisie czynnikami (zob. uchwała SN z 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22, OSNC 2022, nr 11, poz. 109; wyroki SN z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22; z 13 listopada 2024 r., II CSKP 555/24; z 14 lutego 2025 r., II CSKP 1996/22).

Konsekwencją stwierdzenia, że dane postanowienie umowne ma charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., jest działająca *ex lege* sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia. Wyeliminowanie z łączącej strony umowy klauzul abuzywnych wymaga zatem oceny czy umowa ta w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Sąd Apelacyjny dokonał takiej oceny i jest ona zgodna z poglądami Sądu Najwyższego oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej prezentowanymi w tej materii.

Za niezasadne należy zatem uznać zarzuty pozwanego banku oparte na przekonaniu, że po usunięciu z umowy kredytu abuzywnych postanowień umownych, które nie wiążą powodów (konsumentów), możliwe jest wprowadzenie w ich miejsce innego mechanizmu określającego sposób ustalania kursu waluty obcej, dzięki czemu umowa bez przeszkód może nadal funkcjonować w obrocie oraz zmierzające do podważenia stanowiska przyjętego w zaskarżonym wyroku, że

umowa jest nieważna. Bezzasadność zarzutów tego rodzaju wynika jednoznacznie z przywołanej już uchwały SN z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, w której przyjęto m.in., że w razie uznania, iż postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów. W uchwale tej Sąd Najwyższy stwierdził ponadto, że w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie. Na podstawie art. 87 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym uchwała ta ma moc zasady prawnej i wiąże Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie.

Powyższa uchwała potwierdziła wcześniejsze orzecznictwo Sądu Najwyższego, w którym przyjęto, że nie ma możliwości wypełnienia luki w umowie, powstałej na skutek usunięcia z niej klauzuli przeliczeniowej (art. 385¹ § 1 k.c.), przez odwołanie się do mechanizmu ustalania kursu walutowego przewidzianego w art. 358 § 2 k.c., tj. przyjęcia na potrzeby wyliczeń średniego kursu NBP. Potwierdziła również dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, czyli tzw. ustawy antyspreadowej, którą dodano ustęp 3 do art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, w żaden sposób nie wpłynęło na ocenę abuzywności postanowień we wcześniej zawartych umowach kredytu i ich konsekwencji na byt tych umów.

Powyższe zarzuty należy uznać za chybione także w świetle stanowiska prezentowanego w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym wyeliminowanie abuzywnych klauzul przeliczeniowych nie prowadzi do utrzymania w mocy kredytu indeksowanego kursem CHF jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR oraz przyjmującego, że nie ma podstaw do zastąpienia stawki oprocentowania LIBOR stawką WIBOR (zob. wyrok SN z 16 października 2024 r., II CSKP 2422/22).

Chybione są również zarzuty skargi kasacyjnej dotyczące przyznania powodowi odsetek za opóźnienie.

Faktem jest, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazywano, iż skuteczne skorzystanie przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia, co wyklucza dochodzenie odsetek należnych po dacie skutecznego podniesienia zarzutu zatrzymania (zob. wyroki SN: z 31 stycznia 2002 r., IV CKN 651/00; z 6 lutego 2015 r., II CSK 359/14, oraz postanowienie SN z 28 grudnia 2023 r., I CSK 6431/22).

W orzeczeniu z 14 grudnia 2023 r., C-28/22, TSUE przyjął jednak, że artykuł 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z zasadą skuteczności należy interpretować w ten sposób, że: stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą, w sytuacji gdy umowa kredytu hipotecznego zawarta przez przedsiębiorcę z konsumentem nie może już pozostać wiążąca po usunięciu nieuczciwych warunków zawartych w tej umowie, przedsiębiorca ten może powołać się na prawo zatrzymania umożliwiające mu uzależnienie zwrotu świadczeń otrzymanych od tego konsumenta od przedstawienia przez niego oferty zwrotu świadczeń, które sam otrzymał od tego przedsiębiorcy, lub gwarancji zwrotu tych ostatnich świadczeń, jeżeli wykonanie przez tego samego przedsiębiorcę tego prawa zatrzymania powoduje utratę przez rzeczowego konsumenta prawa do uzyskania odsetek za opóźnienie od momentu upływu terminu nałożonego na danego przedsiębiorcę do wykonania zobowiązania umownego po tym, jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu świadczeń zapłaconych jemu w wykonaniu tej umowy. Z orzeczenia tego wynika zatem, że nawet skuteczne skorzystanie przez bank z prawa zatrzymania nie może wywrzeć żadnego wpływu na naliczanie odsetek za opóźnienie, które rozpoczęło się wcześniej (zob. wyroki SN z 18 grudnia 2024 r., II CSKP 1486/22; z 29 kwietnia 2025 r., II CSKP 1138/24; postanowienia SN: z 10 października 2024 r., I CSK 4404/23; z 15 lutego 2024 r., I CSK 409/23)

W wyroku TSUE z 7 grudnia 2023 r., C-140/22 przesądzono natomiast, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż w kontekście uznania nieważności w całości umowy kredytu hipotecznego zawartej z konsumentem przez instytucję bankową ze względu na to, że umowa ta zawiera

nieuczciwy warunek, bez którego nie może ona dalej obowiązywać, stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą wykonywanie praw, które konsument wywodzi z tej dyrektywy, jest uzależnione od złożenia przez tego konsumenta przed sądem oświadczenia, w którym twierdzi on, po pierwsze, że nie wyraża zgody na utrzymanie w mocy tego warunku, po drugie, że jest świadomy z jednej strony faktu, że nieważność wspomnianego warunku pociąga za sobą nieważność wspomnianej umowy, a z drugiej – konsekwencji tego uznania nieważności, i po trzecie, że wyraża zgodę na uznanie tej umowy za nieważną.

W konsekwencji data wymagalności roszczenia konsumenta przeciwko przedsiębiorcy, a więc i rozpoczęcia biegu odsetek (art. 481 k.c.), nie jest uzależniona od złożenia oświadczenia co do związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem umownym, a zastosowanie prawa zatrzymania na rzecz banku nie skutkuje wstrzymaniem biegu należnych konsumentowi odsetek za opóźnienie.

Wszelkie świadczenia, które konsument spełnił na podstawie klauzuli abuzywnej (umowy, która okazała się niewiążąca wskutek zawarcia w niej takiej klauzuli), są świadczeniami nienależnymi już od samego początku. Skoro zaś roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia mają charakter bezterminowy, to konsument może wezwać do ich spełnienia i postawić w stan wymagalności na podstawie art. 455 k.c. Oświadczenie konsumenta wyrażające jednoznacznie brak woli związania postanowieniem niedozwolonym, np. przez wezwanie do zwrotu kwot uiszczonych tytułem spłaty rat kredytu, wystarcza do postawienia przysługującego mu roszczenia restytucyjnego w stan wymagalności (zob. wyrok SN z 5 czerwca 2025 r., II CSKP 794/23).

Niezależnie od powyższego należy wskazać, że zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 19 czerwca 2024 r., III CZP 31/23, OSNC 2025, nr 3, poz. 25, prawo zatrzymania (art. 496 k.c.) nie przysługuje stronie, która może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony. W uzasadnieniu tej uchwały wskazano, że w przypadku, gdy w związku z nieważnością umowy wzajemnej strony mają spełnić świadczenia pieniężne, wobec możliwości potrącenia wierzytelności, odpada kluczowa dla instytucji prawa zatrzymania funkcja

zabezpieczenia zwrotu świadczenia należnego stronie zamierzającej skorzystać z tego prawa. Sytuacja tego rodzaju zachodzi w niniejszej sprawie.

Z tych przyczyn skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 w zw. z art. 108 § 1 w zw. z art. 398²¹ w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przy uwzględnieniu § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 oraz § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Maciej Kowalski

Agnieszka Jurkowska-Chocyk

Mariusz Załucki

(a.z.)

[a.ł]